

Protokół nr XXXI/2017
z obrad sesji Rady Gminy Krzeszyce VII kadencji
w dniu 29 grudnia 2017r.

XXXI zwyczajna sesja Rady Gminy Krzeszyce VII kadencji rozpoczęła się o godz. 12.00

Obrady otworzyła Przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Dominiczak i powitała radnych Rady Gminy Krzeszyce, Wójta Gminy Stanisława Peczkajtisa, Skarbnika Gminy Zofię Smolińską, sołtysów poszczególnych sołectw, nowego sołtysa – Zbigniewa Koniecznego, zaproszonych gości: mec. Pawła Bogackiego.

Przewodnicząca Rady stwierdziła quorum radnych – 12 radnych obecnych – lista obecności w załączeniu.

Wobec powyższego Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Przewodnicząca odczytała proponowany porządek obrad, który przedstawiał się następująco:

1. Sprawy regulaminowe:
 - a) otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad
 - b) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Sprawozdanie Wójta z prac w okresie międzysesyjnym.
3. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Krzeszyce na rok 2018.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Krzeszyce”.
5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego Gminy Krzeszyce na 2018 rok.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia Zakładu Usług Komunalnych w Krzeszycach z obowiązku wpłaty nadwyżki środków obrotowych do budżetu gminy.
7. Podjęcie uchwały budżetowej na rok 2018.
8. Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Krzeszyce na lata 2018-2028.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu 2017r.
10. Interpelacje, wnioski i zapytania.
11. Zakończenie obrad sesji.

Radni uwag nie wnieśli – porządek obrad został przyjęty.

Ad. 1b

Radni uwag nie wnieśli.

Protokół z poprzedniej sesji przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 2

Wójt Gminy Stanisław Peczkajtis:

- 30.11. – miałem okazję być na konferencji zorganizowanej przez Enea Oświetlenie w miejscowości Opalenica, to był cykl wykładów o różnych systemach oświetleniowych,
- 06.12. – przyjechał do gminy dyrektor ENEI pan Łukomski z podziękowaniami dla naszych strażaków za całoroczną pomoc, szczególnie w tych dniach gdzie nawałnice nawiedziły naszą gminę, z małym prezentem, Piotrek Błatkiewicz odebrał, podsumowaliśmy że będziemy dalej

tą współpracę utrzymywać, tutaj też były pozytywne zapowiedzi, że ENEA będzie chciała dla strażaków zasponsorować, bo strażacy chcą kupić co najmniej 2 piły o większej mocy i większej prowadnicy, z tego względu że po tej ostatniej nawałnicy był problem z usunięciem, ze ścięciem tych drzew o większej średnicy,

- 07.12. – w Zielonej Górze odbyła się uroczysta gala podsumowania 10-lecia istnienia PROW-u, były wyróżnienia, występy zespołów, my jako gmina pozytywnie się wypowiadamy na temat tych środków pozyskiwanych z PROW-u,

- 08.12. – odbyło się spotkanie w szkole podstawowej w Krzeszycach, wziąłem ja udział, pani Irena, pani Lucyna, pani Dyrektor, nasz dzielnicowy – szkoła chce oddać do dyspozycji w bloku B, tam gdzie gimnazjum, cały dół do zagospodarowania, chcielibyśmy żeby tam przenieść GOK i też jedno pomieszczenie przeznaczyć dla dzielnicowego, żeby policja miała tam swój punkt przyjęć, nie nazywamy tego posterunkiem, tylko takie pomieszczenie jak kiedyś policja miała w łączniku przy gminie, tam jest osobne od szczytu wejście, jak policja kręci się po miejscowości to zawsze to jest bezpieczniej,

- 10.12. – odbyło się w Łagodzinie spotkanie z nowym prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska,

- 14.12. – gościłem radnego wojewódzkiego pana Kruczkowskiego,

- 15.12. – odbyliśmy spotkanie w sprawie dróg z panem nadleśniczym, na terenie naszej gminy wiele dróg jest z pewnym problemem – jest odcinek drogi leśnej, kilkaset metrów, później odcinek drogi gminnej, potem znowu leśna, tutaj nie ma możliwości zamiany bez przygotowania planu zagospodarowania przestrzennego, wszyscy liczymy na to, że to ogólnopolski problem i być może rząd jakąś ustawą wprowadzi, że to będzie łatwiej dokonywać, czy nadleśnictwo dla nas przekazać, czy jakaś forma zamiany, bo na Jeziorkach mieszkańcy którzy tam mieszkają nawet z drogi krajowej widać, gdzie jest nowy właściciel posesji i nie ma dostępu, chciałby tam coś pobudować, a nie ma dostępu do drogi publicznej, przyzwolenie od lasu że tam sobie jeżdżą, jest ten problem i myślę, że w najbliższym czasie jakoś to się uda rozwiązać,

- tego samego dnia odbyło się też posiedzenie Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, byli przedstawiciele zarządu melioracji, lekarza weterynarii, przedstawiciel straży pożarnej i kierownicy naszych jednostek, podsumowaliśmy ten rok i też plany na przyszły rok wnieśliśmy,

- 16.12. – odbyła się miła uroczystość w sołectwie Rudnica, otwarcie nowej sali powiązane z opłatkiem, kto miał okazję być to widział, wielkie słowa podziękowania dla mieszkańców, dla rady sołectkiej, dla pani sołtys, dla członków klubu sportowego, wspólnie dokończymy tą salę w przyszłym roku,

- 18.12. – mieliśmy już okazję poznać nowego pana sołtysa z sołectwa Dębokierz, to co miłe - na 49 mieszkańców uprawnionych Dębokierza na wyborach w sali remizy w Kołczynie stawiło się 30 mieszkańców Dębokierza i jednomyślnie pan został wybrany,

- 19.12. – odbyło się robocze spotkanie w sprawie Biegu Śladami Wiosny w Przemysławiu, miło było zobaczyć na tym spotkaniu pana pośła Tomasza Kucharskiego – olimpijczyka, który objął patronat nad tym biegiem, pani Lucyna podjęła dosyć wcześnie te kroki organizacyjne, bo prawie 3 miesiące przed, ale taki cykl spotkań odbywa się i już to jest rozplanowane, a nie w ostatniej chwili.

Ad. 3

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXI/170/2017 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Krzeszyce na rok 2018.

Radni uwag i pytań nie mają

uchwałę przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 4

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXI/171/2017 w sprawie przyjęcia „Programu usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Krzeszyce”

Radni uwag i pytań nie mają

uchwałę przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 5

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXI/172/2017 w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego Gminy Krzeszyce na 2018 rok

Radni uwag i pytań nie mają

uchwałę przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 6

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXI/173/2017 w sprawie zwolnienia Zakładu Usług Komunalnych w Krzeszycach z obowiązku wpłaty nadwyżki środków obrotowych do budżetu gminy

Radni uwag i pytań nie mają

uchwałę przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 7

Skarbnik Gminy – Przedstawiona uchwała była przedmiotem obrad wszystkich komisji. Wszystkie komisje wydały pozytywną opinię, jeżeli chodzi o projekt uchwały budżetowej na rok 2018. Nasz budżet na rok 2018 jest dosyć spory w związku z tym, że próbujemy realizować zadania ze środkami unijnymi. Ogółem planowane dochody to 22.505.768 zł, natomiast wydatki 23.305.768 zł, planowany jest deficyt w kwocie 800 tys. zł. Odczytam opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej na temat planowanego deficytu oraz przedłożonego projektu uchwały budżetowej. Żadnych zmian nie wprowadzono co do pierwotnej wersji, tej którą otrzymaliście państwo radni jako projekt. Czyli ta uchwała budżetowa jest w takim samym kształcie, zarówno WPF jak i uchwała budżetowa. Wspominałam przy WPF-ie, że tam się zmieniają przedsięwzięcia – doszliśmy do wniosku z działem analiz prawnych RIO, żeby jednak nie zmieniać tej formuły, tego ujętego w projektach, więc zdecydowałam, że tego nie poprawiamy, myślę że w trakcie roku budżetowego te przedsięwzięcia, te podwyższenia wartości nastąpią już w trakcie roku 2018. Na razie chyba jeszcze nie ma konkursu na termomodernizację, jeszcze nie ma naboru. Myślę, że na spokojnie zrobimy to w trakcie roku, kształtu WPF-u już nie zmieniałam. Odczytam opinię odnośnie kształtu budżetu: uchwała 713/2017 składu orzekającego RIO w Zielonej Górze z dnia 5 grudnia w sprawie opinii o przedłożonym przez Wójta Gminy Krzeszyce projekcie uchwały budżetowej na 2018r. skład orzekający w osobach Marek Lewandowski – przewodniczący, Lidia Jaworska – członek, Iwona Porowska – członek postanawia zaopiniować pozytywnie przedłożony projekt uchwały budżetowej na 2018 r. Zaplanowane utworzenie rezerwy ogólnej zgodnie z zasadą

z art. 242 jest zachowane, zaplanowano obligatoryjną rezerwę na zarządzanie kryzysowe i zaplanowano budżet deficytowy 800 tys., który zostanie sfinansowany przychodami w postaci pożyczki, kredytu. Druga uchwała 715/2017 składu orzekającego RIO w Zielonej Górze również z dnia 5 grudnia w sprawie wydania opinii dotyczącej możliwości sfinansowania deficytu ustalonego w projekcie uchwały budżetowej Gminy Krzeszyce na rok 2018, to jest tych 800 tys., o których mówiłam, skład orzekający jest taki sam - pozytywnie opiniuje możliwość sfinansowania deficytu budżetu ustalonego w projekcie uchwały budżetowej Gminy Krzeszyce na rok 2018.

Radni uwag i pytań nie mają.

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXI/174/2017 w sprawie uchwały budżetowej na rok 2018, którą przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 8

Skarbnik Gminy – Wieloletnia Prognoza jak rok rocznie Państwo podejmujecie tę uchwałę obejmuje lata 2018-2028, bowiem do roku 2028 mamy do spłacenia wszystkie nasze zobowiązania, które w chwili obecnej wynoszą na koniec 2017r. 7.126.198 zł. Prognoza obejmuje te wszystkie lata, bo dopiero w 2028 r. gmina całkowicie spłaci dług, o ile oczywiście nie będzie zaciągała kolejnych. WPF spełnia wszystkie wskaźniki, które wynikają zarówno z art. 242 i 243 ustawy o finansach publicznych, dlatego też opinia jest pozytywna. Było to przedmiotem analiz wszystkich komisji. Były to również opinie pozytywne. Przeczytam uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej - uchwała 714/17 składu orzekającego RIO w Zielonej Górze z dnia 5 grudnia 2017r. w sprawie wydania opinii o projekcie uchwały dot. Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Krzeszyce na lata 2018-2028 przedstawionej wraz z projektem uchwały budżetowej na 2018r. Skład orzekający w tym samym składzie – pan Marek Lewandowski, Lidia Jaworska, Iwona Porowska – postanawia wydać pozytywną opinię w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Krzeszyce na lata 2018-2028 przedstawionej wraz z projektem uchwały budżetowej na 2018r.

Radni uwag i pytań nie mają.

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXI/175/2017 w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Krzeszyce na lata 2018-2028, którą przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 9

Skarbnik Gminy – Ta uchwała, może nie w takim kształcie jak jest obecnie, ale również była przedmiotem obrad komisji. Tak że jesteście dosyć z tym zapoznani. Chciałam zwrócić uwagę na te rzeczy, gdzie coś zostało zmienione. Więc jeżeli chodzi o dochody to wprowadziliśmy dodatkowo 30 tys. to jest rozdział 75814 - różne rozliczenia finansowe i o to zostały zwiększone nasze dochody, to są środki uzyskane ze zwrotu VATu, były jeszcze takie w rezerwie, które uruchomiłam teraz na koniec tego roku, jako że potrzeby wydatkowe ciągle rosną. Jeżeli chodzi o wydatki zmniejszyliśmy w 01010 - tam było 17.700 chyba na poprzednim, o 12 tys. zmniejszyliśmy to do działu gospodarka odpadami, to dotyczy m.in. tego programu gospodarki azbestem, który Państwo uchwaliliście dzisiaj, to nie w tym rozdziale powinno być. Zmniejszyłam również, tam było 80 tys. na realizację zobowiązań z tytułu VAT, w tej chwili jest 67.400, obniżyliśmy, dołożyliśmy do odsetek od kredytów i pożyczek 7 tys. zł oraz do opłacenia za przedszkola dzieci naszych, które uczęszczają do przedszkoli innych niż w Krzeszycach, bo takie dzieci też są oraz zwiększyliśmy o kwotę 23 tys. te wydatki związane z dowozami naszych uczniów do szkół, w związku z tym, że

stawka też wzrosła po przetargu i ta kwota musiała ulec zwiększeniu, żeby móc realizować zobowiązania wobec przewoźnika. Oraz została przeniesiona kwota do gospodarki odpadami paragraf 4300 zwiększył się do kwoty 54.200. O 3 tys. zwiększono przeniesienie z par. 6058 to jest w rozdziale 926. To są różnice w stosunku do tej uchwały, którą Państwo już mieliście przedstawioną na posiedzeniach komisji 20-tego. Myślę, że to są takie już ostateczne przeniesienia.

Radni uwag i pytań nie mają.

Przewodnicząca odczytała uchwałę nr XXXI/176/2017 w sprawie zmiany budżetu 2017r., którą przyjęto

12 głosami za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się od głosu

Ad. 10

Wójt Gminy – Po pierwsze chciałbym Wysokiej Radzie podziękować za jednomyślne przyjęcie budżetu na nowy rok i mam nadzieję, że wspólnie uda się nam te plany zrealizować, te inwestycje pozyskiwane ze środków PROWu, mam tu na myśli program wodno-ściekowy. I jak mówiłem na komisjach cieszyłem się, że wyłoniliśmy wykonawcę, no to niestety w ciągu 30 dni nie zgłosił się, nie uzupełnił i wczoraj musieliśmy podjąć decyzję o unieważnieniu tego przetargu, po nowym roku ponownie ogłaszamy przetargi na te oczyszczalnie przydomowe i modernizację naszego SUWu. Też w najbliższych tygodniach ma się rozstrzygnąć przetarg na informatyzację urzędu gminy na 850 tys. Nie ma jeszcze rozstrzygnięć z PROWu w ramach Lokalnej Grupy Działania – zaplanowane jest sala w Zaszczycowie, plac zabaw na Skwierzyńskiej i za 63 tys. dokończenie inwestycji na placu Inki. Mam też nadzieję, że zostanie ogłoszony konkurs, nabór wniosków na termomodernizację, bo już wszystko mamy przygotowane i koszty przygotowania tego projektu na szkołę w Kołczynie to blisko 60 tys. Niestety, żeby pozyskać środki najpierw trzeba wydać. Miejmy nadzieję, że przejdzie pozytywnie. I że alokacja tych środków będzie większa niż na przedszkola, gdzie wydaliśmy na projekt też blisko 50 tys., a niestety urząd marszałkowski na przedszkola przeznaczył małą ilość tych pieniędzy i wiele projektów, mimo że pozytywnie zostało zaopiniowanych, nie dostaliśmy wsparcia. Na komisji pan radny Wiesiu Małaczyński prosił o takie sprawozdanie w związku z naprawami dróg, gdzie i ile tego tłucznia w ciągu kadencji poszło. W 2015r. stać nas było na drogi wywieźć niespełna 150 ton tego tłucznia z nasypu kolejowego. W 2016r. tu już kwota znacząca przeznaczona była na drogi – ponad 200 tys. i rozwieźliśmy w 2016r. 3400 ton i część mieszkańców i tutaj podziękowania jak sobie przypominacie mieszkańcy Studzionki zbierali też pieniądze od swoich sponsorów i tam ponad 30 wywrotek – mam nadzieję, że w przyszłym roku do tych dróg wrócimy. W roku 2017 na drogi przeznaczyliśmy ogólnie 660 tys. zł, w tym 90 tys. to było dofinansowania do drogi w Czartowie, gdzie położyliśmy dywanik, z naszych pieniędzy poszło 570 tys. zł, zostało rozwiezionych na drogi ponad 10 tys. ton tłucznia i tak dla przypomnienia: na Małtę 56 wywrotek, Przemysław 48 wywrotek, Krzeszyce 44, Rudnica 43, Brzozowa Jeziorki 21, Łukomin 21 wywrotek tłucznia, 6 wywrotek destruktu, Krasnołęg 7 wywrotek tłucznia, 16 wywrotek destruktu, Dębokierz 20 wywrotek tłucznia, Czartów 15 wywrotek, Karkoszów 15 wywrotek, Krępiny 12 wywrotek plus dla powiatu 2 wywrotki, Marianki 8 wywrotek, Maszków Rudna 6 wywrotek, Zaszczycowo 5 wywrotek. W Muszkowie został wykonany most za blisko 25 tys. na naszej drodze gminnej prowadzącej do cegielni. W 2015r. też ten tłuczeń, dokładnie nie pamiętam, ale przy okazji tej inwestycji w rozliczeniach ta firma Kazar dostawała od nas ten tłuczeń, tam w rozliczeniach były korekty też. Jaka to ilość to już dokładnie musielibyśmy wrócić do dokumentacji. Później firma Kazar przy okazji inwestycji na terenie zakładu przetwórstwa mięsnego zakupiła od nas ponad tysiąc ton. Prefabet zakupił 119 ton. I przedsiębiorstwo pana Drodzy też zakupiło 633

tony. Tam było ponad 30 zł za tonę. Jak ktoś prywatnie chciał to liczyliśmy 40 zł. To też były poprzez Internet pan Witkowski robił porównania i tam były te ceny podane.

Radny Ryszard Buczkowski – zmarnowaliśmy tam trochę ten tłuczeń, ja rozumiem że nie ma pieniędzy, to się rozjechało wszystko, gdyby później na tym położyć dywanik to tak. Nie musimy na siłę wszystko wykorzystać.

Wójt Gminy – Tak myślę, tak gdzieś $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{3}$ została wykorzystana, a $\frac{2}{3}$ jeszcze zostało do wzięcia. Kuleje to, że w poprzednich latach nie było nas stać tak sukcesywnie przeznaczać większych kwot na drogi, a jak mieszkańcy zobaczyli, że w danym sołectwie jest to te żądania, tutaj się nie dziwię, bo tak jak Dębokierz jego mieszkańcy wiele wysiłku, tutaj wielkie słowa podziękowania dla tych sołectw, dla tych mieszkańców, gdzie deklarowali się, że tylko dowieźć, a oni w swoim zakresie to rozplantują. Mam na myśli Krasnołęg, Krzemów, Łukomin, Studzionka, Rudnica, wielu wielu. Dzisiaj też był przykry przypadek – jeden z mieszkańców Przemysławia przyszedł – wczoraj na drodze naszej gminnej niemal przewróciła się śmieciara, musieli sprowadzać holownik i ta droga została uszkodzona i dzisiaj pan przyjechał z żądaniem wprost, że dzisiaj proszę naprawić, bo dzisiaj w nocy przyjeżdża samochód po mleko i co ja mam zrobić. Ale to też nie tędy droga, bo akurat na tamten odcinek drogi w tamtym roku żeśmy 15 wywrotek, w miarę była poprawiona i mówiłem, że jeżeli rolnicy, szczególnie z Przemysławia w tamtym końcu bliżej wału nie zaczną wykladać pieniędzy przy naszym wsparciu i rejonowego zarządu spółek wodnych i te rowy szczegółowe, które przy tej drodze przebiegają, a ten rok to widzimy jaki mamy, to nie wiadomo ile byśmy tam wozili to wszystko będzie w to błoto grzęzło. Trzeba żeby rolnicy, tutaj pan Rysiu jest prezesem naszej gminnej spółki i z panem Moderem rozmawialiśmy, że w przyszłym roku trzeba ponownie cykl spotkań z rolnikami przeprowadzać, bo ta nasza sieć rowów szczegółowych niemal 170 km, które są na terenie naszej gminy, jest konserwowanych chyba niecałe 12%. Najwięcej to na Piskorznie, na Czartowie, na Brzozowej trochę, a tutaj szczególnie w Przemysławiu rolnicy od tego odchodzą.

Sołtys Wioleta Raczkowska-Gołębska – Na początku chciałam podziękować wszystkim przybyłym na nasze otwarcie sali, bardzo dziękuję w swoim imieniu, rady sołeckiej, zespołu Rudniczanka i „Kosmosu”. Czy wiadomo coś gminie na temat jakości wody w Rudnicy, doszły jakieś słuchy, przed świętami w środę były 4 ogniska zarażenia bakteriami coli, czekamy na odpowiedź, żeby sanepid jak najszybciej odpowiedział nam, bo denerwują się ludzie, muszę coś im powiedzieć, w Rudnicy nie chciałam tego głośno ogłaszać, żeby nie było z tego tytułu nieporozumień, ale niestety przychodzą, dzwonią, pytają się, więc ja też muszę coś wiedzieć na ten temat bliżej. W imieniu sołtysów, wszystkich którzy wystawiali się na Krzeszyckiej Jesieni takie pytanie, żeby zakończyć stary nasz rok – czy nasza obiecana nagroda będzie zrealizowana? Czy jak to będzie wyglądało? Nasze pytanie delikatne na zakończenie roku, pytam w imieniu wszystkich.

Wójt Gminy – Jak widzicie ten budżet jest żywym organizmem i jeżeli będą te dodatkowe środki i dochody powiększymy to myślę, że tak. To dzięki waszej aktywności, rad sołeckich i poszczególnych sołtysów ta gmina postrzegana jest pozytywnie i dlatego przy okazji Krzeszyckiej Jesieni gdzie poświęcacie czas to też się wam należy i dla mieszkańców docenienie.

Sołtys Krystyna Miller – Mam pytanie, bo my co roku składamy wnioski dotyczące budżetu i piszemy co my tam byśmy potrzebowali, czy w ogóle te wnioski są rozpatrywane, czy ktoś się przychyła do tych naszych wniosków? Dlaczego o tym mówię, bo ja z roku na rok piszę o naprawie dachu tej sali, nadal się leje woda przez ten dach, wczoraj byłam na sali, na środku sali kałuża stoi na parkiecie. Ja planuję w tym roku z funduszu sołeckiego zrobić podłogę, parkiet, więc jeżeli się będzie lało dalej przez ten dach, deski na suficie zgniją, wszystko się

zaleje. Od 8 lat piszę to samo, już nawet tylko datę zmieniam, wniosek ten sam idzie. Ani odpowiedzi na ten wniosek nie ma, czy tak, czy nie, czy w ogóle coś. Czy my piszemy tylko po to, żeby tylko był dokument tutaj w gminie, czy my piszemy, żeby ktoś się przychylił do tego, czy rozpatrzył, czy przeczytał, czy powiedział nam, czy to w ogóle pisać, czy nie pisać. Bo jeżeli to ma być tylko papierek, który gdzieś tam idzie ad acta, to po co?

Skarbnik Gminy – To jest pismo Wójta do Państwa, żeby wskazać gdzie są problemy i państwo te problemy wskazujecie, wójt potem tworząc budżet to wybiera co jest możliwe, biorąc pod uwagę możliwości w gminie i co jest ważniejsze, co mniej ważne. Takie są zasady. Wójt zwraca się z pismem, żebyście Państwo dali wskazówki, ale to wójt decyduje co bierze i które rzeczy będzie robić.

Wójt Gminy – ten dach to wystąpił nagle, tam gdzie wcześniej były pokazywane nad kuchnią to tam wysyłali pracownicy.

Sołtys Krystyna Miller – jedna jest załatwana, tworzy się druga.

Wójt Gminy – Zwróć uwagę, że po to są te fundusze sołeckie, na te bardziej bieżące. Przykład – Studzionka przy naszym wsparciu, pani sołtys też potwierdzi, że nie mieliśmy tego w budżecie, a te dodatkowe 5 tys. na malowanie, bo jak już byli fachowcy to żeśmy znaleźli i poszły pieniądze nieplanowane. Jeżeli tylko budżet pozwoli to jeszcze tych parę sal – czy Zaszczytowo, czy Brzozowa, Rudnica pozostały, Krępiny też chciały w miarę te swoje pomieszczenia bardziej zagospodarować.

Sołtys Krystyna Miller – to miało być priorytetem, ja nie wiem czy robić tą podłogę, czy nie robić.

Skarbnik Gminy – przed chwilą mówiliście o tym tysiącu złotych, no więc to są takie wybory.

Sołtys Krystyna Miller – ja bym ten tysiąc dołożyła do podłogi.

Wójt Gminy – To było wystawiających sołectw 12 i to jest już robi się 12 tys. Ja też zawsze apeluję do mieszkańców czy do firm, to też nie może być tak, żeby się wystawić, ale nie za darmo. To też przecież promujecie swoje sołectwa i siebie. To też jak klub sportowy Żak Krzeszyce nie żądał dodatkowych pieniędzy, że zrobili wystawę, bo to też nie tędy droga. Poprzednio nie było funduszy sołeckich, na przyszły rok jest to 286 tys. Poprzednio byliście zadowoleni jak z tego funduszu alkoholowego było podzielone po 2-3 tys. I pani Miller i ja byłem za tym cały czas, żeby fundusze powstały. Dzieje się w każdym sołectwie coś. Poprzednio te sołectwa, które miały szczęście i którąś salę wyznaczono do remontu, jak Przemysław, czy później w Krzemowie, a wreszcie tak jak Studzionka przez lata byli zde gustowani mieszkańcy, że żadnych pieniędzy. Kto miał okazję być, to pani sołtys też z tego funduszu wiem, że dała na dach.

Sołtys Krystyna Miller – Brzozowa nigdy nie korzystała z funduszy dodatkowych, tylko z funduszy zrobiliśmy, nigdy nic dodatkowego.

Skarbnik Gminy – na pewno dachy są najważniejsze i ja też jestem za tym.

Wójt Gminy – Jak dobrze wiecie – po to budżet przyjmowaliśmy i nie możemy na przykład nie zabezpieczyć środków, bo wiecie co to znaczy brak wody. Nie daj Bóg, gdyby tutaj nastąpiła awaria znowu i tej wody by nie było, czy nawet te problemy z bakterią coli. Tutaj przypomnę, tutaj cały czas liczę na tego inwestora, miał być przepis dokonany 21 grudnia, przysłał zwolnienie lekarskie, że trafił do szpitala, nie może przyjechać, no to rozumiem, ale ostatecznie termin też teraz wysłałem pismo wyznaczając datę 12 stycznia. Bo to wszystko może tak troszeczkę zbyt optymistycznie podchodziliśmy do tego, że na 100% ten inwestor zakupi, bo to działki ponad 3 mln i wtedy byśmy mieli w miarę wszystko spokojne wówczas i byśmy ogarnęli, ale tutaj tak jak wam powtarzałem trochę winy leży po stronie Ministerstwa energetyki, bo byłem na tych różnych spotkaniach i co do tego wsparcia co do tych odnawialnych źródeł energii to niemal 2 lata i nic się nie robi, cały czas obiecują, że już nabory będą i miejmy taką nadzieję.

Sołtys Andrzej Olkowicz – U nas jest troszeczkę taka niesprawiedliwość, fundusz sołecki to jest fajna rzecz, ale dla tych co mają wszystko porobione, u nich widać takie bogactwo, a tutaj gdzie my mamy tylko ten fundusz to klepiemy tą biedę i brakuje pieniędzy i nie możemy tego zająć. To może zrobić, żeby te sale, które są już porobione, żeby te sołectwa dostawały trochę mniej pieniędzy, może później nie dodawać im jak jakieś wygody chcą.

Skarbnik Gminy - to są określone zasady tworzenia funduszu i tutaj nie przeskoczmy tych rzeczy.

Radny Bogusław Pawlak – ja mam taką prośbę, czy moglibyśmy dostać to w zakresie rozdysponowania tego tłucznia.

Wójt Gminy – to skserujemy i damy.

Sołtys Zofia Czarnogrecka – Ja chciałam spytać, co można zrobić z naszymi bobrami? Chodzi o to, że nasi mieszkańcy chodzą i te mostki czyszczą, czy nie można by tam założyć jakiś krat. Teraz woda jest wysoka i jest problem, w piwnicach jest woda. Będziemy się w końcu jako mieszkańcy domagać jakiegoś odszkodowania, że nasze budynki siadają, bo nie wiem, będziemy grozić. Chodzi o to, żeby nam pomóc. Pracowników z gminy nie wołamy, bo nie ma. Robimy to sami, więc może by należało jakieś kraty założyć w tych mostkach, żeby te bobry nie buszowały, nie blokowały tego wszystkiego.

Wójt Gminy – Był jeden z mieszkańców Studzionki, ten problem też przedstawiał i przykładem innych i tam gdzie widziałem, gdzie nadleśnictwo założyło kraty, siatki to bobry też wykorzystują to, tą siatkę zamulają, czy woda nanosi i co parę dni trzeba chodzić i czyścić, żeby woda spłynęła. Tutaj jedynie ja cały czas się staram i apeluję do wszystkich jak tylko była okazja, czy telewizja, jeżeli populacji bobra radykalnie się nie zmniejszy to niestety będzie ten problem.

Sołtys Zbigniew Konieczny – W przyszłym budżecie są ujęte inwestycje drogowe – czy są wyszczególnione jakieś drogi, które będą remontowane, czy to tylko na zasadzie takiej, że jakoś to będzie, tzn. kto bardziej będzie się domagał to wtedy, nie będzie brana pod uwagę jakość drogi, tylko po prostu siła przebiccia. Ja jeżdżę trochę po tych drogach i widzę jakie są drogi i jaka jest u nas droga.

Wójt Gminy – Niech pan przejedzie ulicą Lipową w kierunku Karkoszowa, czy na Przemysławiu.

Sołtys Zbigniew Konieczny – Moim zdaniem wożenie tego tłucznia to jest tylko wyrzucanie pieniędzy w błoto. Co z tego, że zostało przywiezione 20 wywrotek i co to dało, nic kompletnie. To są wyrzucone pieniądze w błoto. Ktoś tam wziął pieniążki za dowóz, zwałił na kupę i co dalej.

Wójt Gminy – niech pan tak nie mówi, pan nie był tu mieszkańcem.

Sołtys Zbigniew Konieczny – od 5 lat jestem.

Wójt Gminy – To za krótko. Gdyby w latach 80-tych nie nawożono na te drogi, wtedy był program tej szlaki pół metra, to wtedy żadna droga śródpolna nie byłaby przejezdna. I twierdzenie, że wożenie na te drogi nic nie daje to nie tak.

Sołtys Zbigniew Konieczny – We własnym zakresie to jak to było robione, wzięli szynę i rozgarnęli, w większości ten tłuczeń poszedł na boki, a nie na drogę.

Wójt Gminy – Jest wybór. Tu ktoś powiedział – nie ma sensu wozić, zrobmy kawałek jedną drogę. Tylko proszę sobie przypomnieć, że kilometr drogi asfaltowej z podbudową to jest niemal 800 tys. Dróg wszystkich gminnych do siedlisk ludzkich między wioskami mamy 60 km. Już nie mówię tych śródpolnych, gdzie np. rolnicy też żądają, gdzie dysponują sprzętem, płacą podatki i też chcą dojechać do pól. To jest dylemat – robimy za 800 tys. kilometr, a jakieś tam miejscowości będą czekać 30 lat i co wtedy. A rok jaki jest to widać,

ten rok jest wyjątkowy – jest nadmiar opadów deszczu i tutaj gdyby cały czas od lat co najmniej 200 tys. przeznaczac na drogi to by były one sukcesywnie remontowane i byłby ten stan dobry. A jeżeli przez 4 lata przykładowo nie uzupełnialiśmy tego. A teraz takie zapotrzebowanie na naprawy. Nie będzie nas stać na naprawy w ciągu jednego, dwóch lat. A tutaj decyzja, że udało się pozyskać na tą drogę i położyć na Czartowie dywanik z tego względu, że tam przez 10 lat był wożony tłuczeń i podbudowa była i dlatego ta droga i ten dywanik kosztował nie 800 tys., ale 236 półtora kilometra. Ja jestem za tym, żebyśmy wykorzystali w miarę i ma pan rację, że jeżeli już sypać to grubiej, bo przykład Malty gdzie wywrotek poszło więcej na krótszy odcinek, warstwa tego tłucznia została dowieziona większa i też byłem na tej drodze i to jest takie stabilne. Tutaj jedynie taka moja i przychylić się do tej opinii, że warto sypnąć grubiej i wtedy ten tłuczeń jakoś się zaklinuje i wtedy to będzie służyło na dłuższy okres.

Sołtys Zbigniew Konieczny – Nie chodzi o asfalt, chodzi o to, żeby jak pan sam mówi, nawieźć troszkę więcej, puścić walec, ubić to i żeby to było, zrobić mniej a dobrze.

Wójt Gminy – Pan jest nowym sołtysem, był poprzedni sołtys, w imieniu mieszkańców poprosił, żeby przywieźć tu, tu i tu, co najmniej 20 wywrotek, żeśmy to zrealizowali, tych 20 wywrotek to jest koszt co najmniej 10 tys. To zostało zrobione, a w jaki sposób już to nie nasza była...

Sołtys Zbigniew Konieczny – Ale czym, weźmie ciągnik i rozgarnie szyną trochę.

Wójt Gminy – Jeden z mieszkańców przecież. Był pan?

Sołtys Zbigniew Konieczny – Byłem i sam też rozgarniałem.

Wójt Gminy – Bo dla pana Majewicza, czy pana który pracował tym ciągnikiem, myśmy też zakupili paliwo, to była maszyna przeznaczona do robót budowlanych, ten nośnik tych narzędzi, też było dokupione paliwo, akurat nie właściciel, tylko poprosił właściciela, a żeby wykorzystać tą maszynę w ciągu paru dni i tam wtedy jak ja jeździłem i robiłem zdjęcia to według mnie na pewnych odcinkach było to dobrze zrobione.

Sołtys Zbigniew Konieczny – Puścili kultywator i rozgarnęli na boki.

Wójt Gminy – Proszę przypomnieć - bolało tych ludzi i sołtysa na 49 mieszkańców przy drodze pracowało 5 osób.

Sołtys Zbigniew Konieczny – Ja też pracowałem, rozgarniałem łopata. Jakąś deklarację, czy coś, że w jakimś okresie czasu tą drogę zrobicie.

Sołtys Małgorzata Andruszko – Myśmy naliczyli 30 parę drzew na wiosce do wycinki, z Jankiem Solińskim, był Sławek Krzyżyński, i to powiat musi dać pozwolenie, czy to zdążymy żeby wyciąć te drzewa, bo to asfalt się niszczy. To mamy złożone, tylko czy powiat dał już odpowiedź. My sami mieszkańcy nawet byśmy wycięli, byśmy się podzielili, chodzi o to, żebyśmy mieli to na piśmie, czy możemy.

Wójt Gminy – Ale to ja już nie jestem w temacie, to powiat.

Radny Bogusław Pawlak – Odnośnie wypowiedzi pana sołtysa, po części pan sołtys ma rację w tym zagadnieniu i pan wójt również, bo została duża ilość ton tego nawieziona i teraz może przy modernizacji takiej drogi nie dosypywać, tylko wyrówniarkę ściągnąć, bo tu jest cały problem, tam fajnie było póki tam woda się nie pokazała, jak woda się pokazuje, robią się kałuże i wypłukuje ten tłuczeń i się robią dziury, ale podstawa jest i teraz kwestia tylko z pobocza zebrać, nie dokładać, tylko z pobocza zebrać, troszkę kosztownie może faktycznie, przejechać za 3 tys. tą wyrówniarką i będzie to wyglądało lepiej. Tak było przy drodze z Dębokierza do Kołczyzna, tam nie było dowożone na nasze biegi olimpijskie, było wyrównanie, kosztowało to 3,5 tys. i dużo takich dróg w takim mniejszym stopniu finansowym można zrobić.

Wójt Gminy – Tutaj pana Witkowskiego uprzedziłem, jak pan radny Bogusław mówi i ja mając tą świadomość, że na tych niektórych odcinkach wystarczy doprofilować i żeby ta woda spływała, tutaj też będziemy ogłaszać przetarg. Ale tutaj z doświadczenia wiem, że tutaj przez lata najtańszy w sprawach tych dróg był pan z Lubniewic – pan Kotuła. Radny z Krępin wspomina, żebyśmy swoją wyrównarkę mieli – była propozycja i może wróci temat na tapetę, bo burmistrz Witnicy wystąpił 2 lata temu na początku kadencji też z taką propozycją, czy byśmy na 4 gminy nie zakupili takiej równiarki z prawdziwego zdarzenia – ja mówię, my chętnie w to wchodzimy, bo na jedną gminę, ani nie wykorzystana, a przede wszystkim za duży koszt. Oni wyszli z propozycją, żeby Witnica, Krzeszyce, Bogdaniec, Słońsk. 4 gminy wyłożyć na przykład po 200 tys., nie wiem ile to kosztuje i zainwestować.

Radny Roman Kruszakin – Ja uważam, że do każdej drogi trzeba podejść inaczej. Jak przez Karkoszów to tam się nie da cały czas nawozić, łątać dziury, jest kanaliza, jak by zaczął równać to zerwałby, popsułby. A ten odcinek Lipowa do Karkoszowa szła przed laty równiarka i ona na boki rozgarniała i powstał wąwóz, teraz jak roztopy były to tam dopiero kałuża była. Tam trzeba nawieźć na całej szerokości. Dlatego tu tak, a tu tak. U nas bardzo pomogło to co robimy. Jeszcze dziury są, ale trudno.

Sołtys Tadeusz Zaborowski – Ja mam taki zarzut do Rady i do pana Wójta, bo my postulujemy, cały czas z powiatem walkę mamy o tą naszą drogę powiatową, natomiast powiat zarzuca, że wy jako Rada nie dokładacie się w ogóle do dróg, a to przecież nasi mieszkańcy jeżdżą, dzieci, 4 razy autobus rżnie po tej drodze. Mówią, że Torzym dokłada, Słońsk czy Lubniewice, a tutaj przez 4 lata ileście dołożyli do dróg powiatowych?

Wójt Gminy – ile w ciągu 4 lat kilometrów dróg powiatowych było robionych?

Sołtys Tadeusz Zaborowski – Ale się idzie na kolanach i się prosi, ja przepraszam że tak poniżam. Na koniec tamtej kadencji nie wiem, czy ktoś z radnych był, pan wie, bo dostał pan schedę spłacenia długów. Nam powiat ciągle mówi - Krzeszyce nic nie dokładają.

Skarbnik Gminy – Powiat nawet z wnioskiem nie wystąpił, żebyśmy coś ujęli w budżecie.

Wójt Gminy – My piszemy do powiatu jakie drogi. Tutaj nawet i propozycja radnego z Kołczyna, żeby gmina dołożyła się do chodnika w Kołczynie i tutaj był zarzut i byłem bardzo rozczarowany, że radny powiatowy obecny, a poprzednio i też nasz gminny, zarzucił, że gmina do dróg powiatowych nie dopłaca, a się okazało, że w ciągu istnienia tego powiatu sulęcińskiego gmina Krzeszyce do dróg powiatowych dopłaciła 800 tys. Ja czekam na inicjatywę, a wśród mieszkańców coraz więcej słychać głosów - po co nam taki powiat, jak drogi powiatowe nie są remontowane. Ja idę na rękę, bo były takie prośby rolników szczególnie w okresie letnim, gdzie żniwa, panie wójcie - powiat nie ma pieniędzy, może tego tłucznia dowieźć. Ja do powiatu dzwonię, deklaruję, że za darmo daję tłuczeń, a oni 2 tygodnie się zastanawiali, żeby 3 wywrotki pokryć koszty transportu. Tutaj też na prywatnej posesji w kierunku drogi powiatowej też osoba prywatnie zapłaciła za transport też na drogę powiatową. Radny Kruszakin niech też powie, miał okazję, a nie wiem z czego to wynika, że tutaj nie zajął się ta współpraca ze starostwem, bo i wójt Słńska narzeka. Wójt Torzymia to nie, bo tam droga była robiona. Ale np. teraz ten program scaleniowy to od obecnego starosty słyszę cały czas, że gdyby on miał zdecydować to w ten problem scaleniowy w ogóle by nie wszedł, a proszę sobie przypomnieć, jak wam mówiłem, że w ramach tego programu scaleniowego 2 mln mamy przeznaczone na nasze drogi gminne i to też pewien problem będzie rozwiązany i tutaj Roman bym cię prosił, bo mówiłeś, że wczoraj się spotkałeś z panem Basińskim i on, że starostwo w to by nie weszło, bo to tylko robota jest, a przecież finansowo powiat nie wyklada pieniędzy.

Radny Roman Kruszakin – Po co scalanie robić, żeby 5 metrów przesunąć granice. Tak Basiński mówił.

Wójt Gminy - To przykre, że tak się mówi, bo niech zajrzy w ten cały program scaleniowy, zostało 15% pomniejszony, cały program scaleniowy polega na tym, żeby jak bierze udział ponad 100 uczestników, rolników na obszarze 1200 hektarów i jeżeli mają tych wszystkich działek np. 300 i żeby z tych 300 zrobić 200 czy jeszcze mniej. Tutaj żeby ten projekt przeszedł to conajmniej ilość tych działek musi być pomniejszona o 10% i ten wskaźnik został spełniony.

Ad.11

Przewodnicząca Rady zamknęła obrady XXXI sesji Rady Gminy Krzeszyce VII kadencji. Obrady zakończono godz. 13.40.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

.....
/Kamila Kędzior/

Przewodnicząca

.....
/Elżbieta Dominiczak/